

Sygn. I C 7/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Banaś
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2015 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa E. S.

przeciwko P. S.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powódki kosztami procesu.

Na oryginale właściwy podpis

**Sygn. akt I C 7/15**

## UZASADNIENIE

Powódka E. S. w pozwie wniesionym do Sądu Okręgowego w Słupsku w dniu 8 stycznia 2015r. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kwoty 200.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia pieniężnego za straty moralne jakie poniosła pozostając z nim przez 16 lat w związku małżeńskim i będąc zmuszoną w tym czasie do świadczenia pomocy oraz sprawowania opieki nad mężem jako osobą niewidomą.

Pozwany P. S. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że powódka nie udowodniła swoich żądań, w szczególności nie przedstawiła żadnych potwierdzających je dowodów. Nadto podkreślił, że powódka w chwili zawarcia związku małżeńskiego posiadała wiedzę, że pozwany jest inwalidą, bowiem jest on niewidomy od urodzenia, tym samym była świadoma, że dla prawidłowego funkcjonowania potrzebuje on pomocy osób trzecich, w szczególności pomoc ta dotyczyła przemieszczania się. Fakt konieczności zdawania sobie sprawy z obowiązków wynikających z zawarcia związku małżeńskiego z niewidomym jest tym bardziej uzasadniony, że powódka pracowała wówczas jako dyplomowana pielęgniarka w Wojewódzkim Szpitalu (...) w S.. Miała zatem kontakt z osobami cierpiącymi na bardzo różne schorzenia, wymagającymi pomocy w odpowiednim zakresie w zależności od choroby.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

P. S. i E. S. zawarli związek małżeński w dniu 12 września 1987 r. w S.. Dla obojga było to pierwsze małżeństwo. W czasie trwania małżeństwa urodziło się troje dzieci K. S. urodzony (...), A. S. urodzony (...) i M. S., który zmarł w 1997 r. w wieku 4 lat i 9 miesięcy. Powódka od samego początku znajomości z pozwanym zdawała sobie sprawę, że jej przyszły mąż jest osobą niepełnosprawną z uwagi na utratę wzroku. Kryzys w małżeństwie pojawił się po śmierci syna M. za którą powódka obwiniała męża.

W związku z zachowaniami powódki w stosunku do członków rodziny, w tym w szczególności do męża, które przejawiało się postawą agresywną, przed Sądem Rejonowym w Słupsku wszczęte zostało z urzędu postępowanie w przedmiocie ustalenia przyczyn problemów w rodzinie. W wydanej dla potrzeb tego postępowania opinii RODK w S. biegli stwierdzili, że problemy rodziny S. są związane z zaburzeniami psychicznymi E. S.. W opinii tej wskazano, że powódka powodowana zaburzeniami psychicznymi podejmuje różne nieracjonalne decyzje, kieruje liczne wnioski do sądów opisując zdarzenia, które są wytworem jej wyobraźni. We wnioskach opiniujący wskazali na potrzebę umieszczenia pozwanej w szpitalu psychiatrycznym jako jedyne remedium na stwierdzone w rodzinie problemy. E. S. konsekwentnie odmawiała jednak podjęcia leczenia, kwestionując istnienie u niej choroby.

Postanowieniem z dnia 22 czerwca 2005r. Sąd Rejonowy w Słupsku działając w tym przedmiocie na wniosek P. S. orzekł o potrzebie umieszczenia powódki w (...) ZOZ w S. na Oddziale (...). Po opuszczeniu szpitala w którym E. S. przebywała od 21 lipca do 30 sierpnia 2005r. powódka zaprzestała dalszego leczenia. W 2006r. powódka zaprzestała świadczenia pracy zawodowej, którą w ostatnim okresie wykonywała w zwodzie nauczyciel katechety. Do listopada 2011 roku pozwana posiadała dostęp do konta męża, na które przelewana była przysługująca mu renta w kwocie 640 zł, a z której korzystała pozwana.

Sąd Rejonowy w Słupsku Wydział Rodzinny i Nieletnich postanowieniem z dnia 4 czerwca 2008r. ograniczył E. S. władze rodzicielską nad małoletnim A. S. poprzez poddanie sposobu jej wykonywania nadzorowi kuratora sądowego.

Wyrokiem z dnia 31 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Słupsku rozwiązał przez rozwód związek małżeński P. S. E. S. orzekając, że żadna ze stron nie ponosi winy za rozkład pożycia małżeńskiego. Nadto Sąd zasądził od P. S. na rzecz E. S. alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie, który to obowiązek w dalszym ciągu pozostaje w mocy.

W dniu 23 stycznia 2014r. przed Sądem Rejonowym w Słupsku doszło do zawarcia pomiędzy stronami ugody w sprawie z wniosku powódki o podział majątku, na mocy której strony dokonały zgodnego ustalenia składników majątku wspólnego, oraz ich podziału.

(dowód: dokumenty z akt sprawy Sądu Rejonowego w Słupsku sygn. akt(...), wyrok i uzasadnienie SO w Słupsku w sprawie sygn. (...), wyrok i uzasadnienie SR w Słupsku w sprawie sygn. (...), dokumenty z akt sprawy Sądu Rejonowego w Słupsku sygn. akt(...))

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powódka E. S. domagała się zasądzenia od pozwanego P. S. tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia łącznej kwoty 200.000 zł za rzekome szkody majątkowe spowodowane kradzieżami mienia, zagarnięciem majątku dorobkowego w postaci domu, dwóch mieszkań oraz cierpienia moralne spowodowane poprzez między innymi stosowanie wobec niej praktyk satanistycznych, znęcanie się, szykanowanie, zmuszanie do określonych zachowań, w tym porzucenie pracy zawodowej.

Powództwo zostało oparte na twierdzeniu powódki, że pozwany dopuścił się kradzieży licznych ruchomości i pieniędzy stanowiących wspólną własność stron w okresie pozostawania w związku małżeńskim, nie wspierał jej w codziennym życiu rodzinnym, w opiece i wychowaniu wspólnych dzieci, zataił choroby na które cierpiał i o których wiedział jeszcze

przed ślubem, co przyczyniło się następnie do choroby a w konsekwencji śmierci ich syna M.. Powódka E. S. winą za śmierć syna stron obarcza pozwanego, wskazując, że przyczyną śmierci dziecka było zatajenie przez pozwanego jego choroby genetycznej. Nie można zdaniem Sądu w oparciu o zgromadzony w aktach materiał dowodowy w szczególności wynikający z toczącego się przed tym sądem postępowania w sprawie o rozwód stron, uznać za uzasadnione obwinianie pozwanego za zachorowanie i konieczność podejmowania leczenia dziecka stron, bowiem wystąpienie choroby u syna M. było niezależne od woli i świadomości P. S. co do obciążenia chorobą genetyczną.

Odnosząc się do żądania zasądzenia odszkodowania stwierdzić należy, że powódka nie wykazała istnienia w niniejszej sprawie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, co do faktu powstania szkody i jej wysokości, zdarzenia będącego źródłem szkody, za które odpowiedzialność ponosi pozwany, oraz adekwatnego związku przyczynowo-skutkowego między powyższymi okolicznościami. Nie wskazała również jakiegokolwiek innej podstawy dla żądania zasądzenia wskazanych w pozwie kwot. Powódka tak w treści pozwu jak i ustnym wystąpieniu na rozprawie wskazywała, że czuje się oszukana przez P. S., bowiem „zagarnął on cały majątek stron w którego skład miały wchodzić między innymi zdaniem E. S. dom mieszkalny i dwa mieszkania. Powódka tak we wniosku złożonym do Sądu Rejonowego w Słupsku w sprawie o podział majątku dorobkowego stron, ani w toku dalszego postępowaniu w którym była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika nie wskazała takich jego składników. Należy zatem dać wiarę twierdzeniom pozwanego, że w skład majątku wspólnego powódki i pozwanego nigdy nie wchodził dom i dwa mieszkania, a jedynie mieszkanie mieszczące się przy ul. (...) w S., które zostało jej przyznane po podziale majątku wspólnego z pozwanym.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Skoro więc powódka twierdzi, że poniosła szkodę, powinna była to udowodnić. Powinna była wykazać nie tylko na czym poniesiona przez nią szkoda miałaby polegać, dokładnie określić jej wartość, ale również udowodnić powyższe i wykazać związek między jej powstaniem, a zawinionym zachowaniem pozwanego. W ocenie Sądu twierdzenia powódki na których głównie opierało się powództwo były całkowicie gołosłowne, co prowadziło do oddalenia powództwa w powyższym zakresie.

W ocenie Sądu Okręgowego na uwzględnienie nie zasługuje również zgłoszone w pozwie żądanie zasądzenia od pozwanego P. S. na rzecz powódki zadośćuczynienia za krzywdy i szkody moralne jakie rzekomo poniosła ona w okresie pozostawania z nim w związku małżeńskim.

Zgodnie z art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

W myśl natomiast art. 24 § 1 k.p.c., ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne.

Z całokształtu wypowiedzi E. S. wywnioskować można, iż domagała się ona w niniejszej sprawie zasądzenia od pozwanego zadośćuczynienia za naruszenie jej dobra osobistego w postaci godności, prawa do pracy i samorealizacji w okresie pozostawania z nim w związku.

Z art. 24 § 1 wynika jednoznacznie, iż ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przesłanka bezprawności działania jest więc przesłanką konieczną do udzielenia ochrony o charakterze niemajątkowym, przewidzianej w cytowanym wyżej przepisie. Innymi słowy powódka mogłaby się domagać od pozwanego zadośćuczynienia jedynie w przypadku, gdyby jego działania naruszające jej dobra osobiste były sprzeczne z prawem.

W tym miejscu wypada wskazać, że powódka źródła naruszenia swoich dóbr osobistych upatrywała w niewłaściwym wypełnianiu przez pozwanego swojej roli jako małżonka i ojca rodziny, co sprowadzało się do obarczenia jej wszystkimi obowiązkami oraz dodatkowo opieką nad niepełnosprawnym mężem.

Zawarcie małżeństwa kreuje w sferze osobistej i majątkowej każdego z małżonków nowe prawa podmiotowe oraz odpowiadające im wzajemnie obowiązki drugiego małżonka. Prawa i obowiązki małżonków podzielić należy przede wszystkim na osobiste (niemajątkowe) oraz majątkowe. Niemajątkowy charakter ma między innymi obowiązek dotyczący wzajemnej pomocy. Obejmuje on udzielanie pomocy zarówno w codziennej egzystencji jak i w obliczu trudności życiowych. Pomoc polega zarówno na świadczeniach niemajątkowych, czyli wsparciu duchowym (emocjonalnym, psychicznym), intelektualnym, jak i udzieleniu bezpośredniej pomocy.

Powódka w chwili zawarcia związku małżeńskiego posiadała wiedzę, że pozwany jest inwalidą, bowiem P. S. jest niewidomy od urodzenia. Niezasadnym jest czynienie przez powódkę zarzutów wobec pozwanego, iż musiała się ona nim opiekować poprzez prowadzenie go do szkoły, czy odbieranie ze szkoły a także jakoby mąż niszczył jej pracę zawodową, bowiem wymagał opieki i pomocy z jej strony. Stan zdrowia P. S. wskazuje jednoznacznie, że dla prawidłowego funkcjonowania potrzebował on i nadal potrzebuje pomocy osób trzecich, w tym wypadku była to pomoc ówczesnej żony. E. S. miała zapewne świadomość konsekwencji wynikających z założenia rodziny z osobą niewidomą. Bezpodstawne jest podnoszenie przez E. S., że pozwany nie udzielał jej jakiegokolwiek pomocy w życiu codziennym. Powódka opiekowała się dziećmi stron, ale pozwany pomagał jej w opiece. Zważyć trzeba, że pozwany wykonywał ciężący na nim obowiązek wychowania małoletnich dzieci stron, w zakresie jaki umożliwił mu to stan jego zdrowia. Potwierdzeniem angażowania się pozwanego w wychowanie dzieci i sprawy związane z prowadzeniem domu jest jak wykazało to postępowanie dowodowe oparte na ustaleniach z akt sprawy Sądu Rejonowego w Słupsku, wyłączenie z niego powódki z uwagi na stan swojej choroby i konieczność umieszczenia w szpitalu na oddziale (...).

Oznacza to, że działaniu pozwanego nie można przypisać cechy bezprawności. Tym samym nie zachodzą w niniejszej sprawie okoliczności z art. 24. k.c. umożliwiające przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W ocenie Sądu zarzuty zawarte w pozwie złożonym przez E. S. są jej subiektywnymi odczuciami na których istnienie ogromny wpływ ma choroba na tle psychicznym, której istnienie powódka jednak neguje.

Zasada rozkładu ciężaru dowodu, skonkretyzowana została w art. 6 i jest jasna. Ten, kto, powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje.

W ocenie Sądu powódka temu obowiązkowi nie sprostała. Materiał dowodowy przedstawiony do pozwu podobnie jak jego uzasadnienie był i skromny i lakoniczny.

W tym stanie rzeczy – w oparciu o ustalenia faktyczne poczynione na podstawie materiału dowodowego przedstawionego przez stronę powodową należało uznać, iż na moment orzekania (art. 316 §1 kpc), po stronie powodowej brak było jakiegokolwiek dowodu na potwierdzenie zasadności zgłoszonego roszczenia.

Z uwagi na powyższe, należało orzec jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

Bezspornie, zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 kpc zasadą odpowiedzialności za wynik procesu przegranej jest równoznaczne z obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi kosztów procesu. Jednakże zgodnie z treścią art.102 kpc w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążyć jej w ogóle kosztami. Nieskonkretyzowanie w nim przez ustawodawcę "wypadków szczególnie uzasadnionych" oznacza, że to sądowi rozstrzygającemu sprawę została pozostawiona ocena, czy całokształt okoliczności pozwala na uznanie, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, przemawiający za nieobciążaniem strony przegrywającej spór kosztami procesu w całości lub w części. Zważyć przy tym należy przepis ten nie może być rozszerzająco wykładany i wyklucza uogólnianie, a może być stosowany w zależności od konkretnego przypadku. Do

kregu okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 102 należy zaliczyć nie tylko fakty leżące na zewnątrz procesu (np. dotyczące stanu majątkowego czy sytuacji życiowej strony) ale i fakty związane z samym przebiegiem procesu, w szczególności dążenie do szybkiego zakończenia procesu, do szybkiego wyjaśnienia wszystkich istotnych faktów (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2011r., sygn. I CZ (...), z dnia 14 stycznia 1974r., sygn. II CZ (...)). Powódka postanowieniem Sądu wydanym w niniejszej sprawie w dniu 6 lutego 2015r. została zwolniona od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych. W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, sytuacja powódki nie uległa zmianie w stosunku do początkowej fazy procesu i nadal zachodzi tego rodzaju szczególny wypadek pozwalający na odstąpienie od obciążania powódki kosztami postępowania, o czym orzeczono w punkcie drugim sentencji.

Na oryginale właściwy podpis